

niedziela, 05.05.2024

Rozważania do dzisiejszej Ewangelii. O co proszę? O pogłębienie swojej relacji z Jezusem i radość z życia w powołaniu

Ewangelia (J 15, 9-17) Przykazanie miłości. Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali». **** Wyobrażę sobie pośród apostołów, którzy zaskoczeni słuchają osobistego zwierzenia Jezusa. Będę wpatrywał się w Niego jak w przyjaciela i rozważał każde Jego słowo przeniknięte miłością. Jezus zdradza mi swój sekret przyjaźni: umiłował mnie miłością, jakiej doświadcza od Ojca (w. 9). Miłość, jaką żywi do mnie, jest po ludzku niewyobrażalna. Nie jestem w stanie jej zgłębić. On sam będzie mi ją codziennie odkrywał, jeśli trwać będę w Jego miłości. Codziennie mogę zapraszać do siebie Ducha Świętego, aby trwała we mnie miłość Ojca i Syna. Ile razy rozpoczynam dzień, tyle razy mogę z przekonaniem powiedzieć, że żyje we mnie niewyraźna przyjaźń Boga. Jezus oczekuje ode mnie odpowiedzi na Jego miłość. Pragnie, abym żył Jego przykazaniami (ww. 10.12-14). Wtedy potwierdzam Mu moją przyjaźń. W których przykazaniach najczęściej ranię przyjaźń Jezusa? Za co chciałbym Go przeprosić? Jezus chce, aby Jego przyjaźń budziła we mnie radość życia (w. 11). Co mogę powiedzieć o stanie mojego ducha? Czy przeżywanie wiary na co dzień, trwanie w osobistym powołaniu są dla mnie źródłem głębokiej radości? Co obecnie zabija we mnie radość życia? Oddam to Jezusowi. Zostałem wybrany przez Jezusa (w. 16)! To znaczy, że mnie kocha, ufa mi i liczy na moje dobre życie – że będzie przynosiło trwałe owoce. Jak głęboko żyje we mnie to przekonanie? Czy czuję się potrzebny Jezusowi? Czy wierzę, że moje życie ma wartość w Jego oczach? Jezus zapewnia mnie, że o cokolwiek poproszę Ojca w Jego imię, wszystko otrzymam. Jaka jest najgłębsza potrzeba mojego serca? Powiem o tym Jezusowi i razem z Nim będę prosił Ojca: „Wysłuchaj mnie Ojcze, Tatusiu!”.

Krzysztof Wons SDS Źródło: <https://niezbednik.niedziela.pl/artukul/2130/O-co-prosze-O-poglabienie-swojej-relacji>